

Historia tańców w kręgu

Taniec w kręgu to najstarsza forma tańczenia. Badania archeologiczne pokazują, że wspólnoty plemienne ludzi pierwotnych tańczyły właśnie w kręgu – grupowo lub indywidualnie np. wokół totemu. Ludzie ci współdziałali i wspierali się, dzielili się pracami, które były wykonywane na rzecz wszystkich. Razem też chronili się przed zagrożeniami. Poczucie wspólnoty było więc silne i dlatego tańczono w kręgu, gdzie każdy jest tak samo ważny, wszyscy wykonują te same figury, widzą się wzajemnie i darzą się szacunkiem.

Formacja taneczna odzwierciedla poczucie przynależności danej jednostki do społeczności, w której funkcjonuje. Członkowie społeczności plemiennej współdziałali i wspierali się. Poczucie wspólnoty było silne i wówczas tańczono w kręgu. Wraz z rozwojem cywilizacji i powstawaniem miast poczucie przynależenia do określonej grupy zaczęło się rozmywać. W kolejnych wiekach powstawały tańce wykonywane w parach a w XX w. powszechną rzeczą stało się tańczenie samemu. Świadczy to o dużym poczuciu izolacji i braku więzi. Wraz z tymi odczuciami pojawia się frustracja, co można odczytać z charakteru niektórych nurtów współczesnej muzyki – bardzo mocnych i agresywnych.

Następuje jednak powolny powrót do tańczenia w kręgu. W zachodniej Europie został on zapoczątkowany przez Bernharda Wosien, niemieckiego baletmistrza, który po zakończeniu kariery zainteresował się rejonem Bałkanów. Będąc tam odkrył tańce ludowe tańczone przez tamtejszą ludność nie w parach, lecz w kręgu lub korowodzie. Tańce te bardzo go zafascynowały, zaczął więc spisywać ich kroki oraz muzykę. W ten sposób zebrał i opisał tradycyjne tańce ludów europejskich, głównie z rejonu Bałkanów.

W 1976 roku cały swój dorobek zawiązał do Findhorn (Szkocja) z zamiarem przekazania go w ręce członków funkcjonującej tam wspólnoty. Od lat 80tych ubiegłego wieku ośrodek w Findhorn upowszechnia wiedzę na temat tańców w kręgu. Stamtąd wywodzi się spora część nauczycieli tych tańców. Stale wzbogacają oni stworzony przez Wosięna kanon o tańce z różnych stron świata oraz własne choreografie.

W ten sposób tańce w kręgu pojawiły się jako „nowy” rodzaj tańca. W latach 90tych dotarły one również do Polski, gdzie ich popularność cały czas wzrasta. Z każdym rokiem przybywa nauczycieli kształcących się na kursach instruktorskich odbywających się od pewnego czasu także w naszym kraju. Rośnie też liczba uczestników prowadzonych przez nich warsztatów.

